



Nasza Matka



Nr 04 (114) kwiecień 2016 (rok 11)

miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Zmartwychwstanie



W Jubileuszowym Roku Miłosierdzia życzę by każdy z nas doświadczył w swoim życiu „dotyku” Miłosiernego Boga.

By Zmartwychwstały Chrystus stał się źródłem pokoju, zdrowia duszy i ciała i stałym gościem w sercach wszystkich wierzących.

ks. prob. Antoni Cebula sds

SŁOWO BOŻE

(Mt 28, 1-7)

Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przysła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby umarli.

Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczą miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie.

Czy istnieją dowody na zmartwychwstanie Jezusa

ks. dr Mirosław Tykfer (<http://www.deon.pl>) cz. 1

O dowodach dotyczących prawdziwości zmartwychwstania Chrystusa trudno jest mówić w sensie ścisłym. Tym bowiem, co stanowi treść przekazu Kościoła o Zmartwychwstaniu, są świadkowie, którzy osobiście widzieli zmartwychwstałego Pana. Tym zaś, co sprawiło, że ich oczy ujrzały i rozpoznały zmartwychwstałego Chrystusa, była wiara.

Tematyka dotycząca dowodów zmartwychwstania Chrystusa jest bardzo skomplikowana i wymaga kilku wstępnych wyjaśnień. W niniejszym artykule postaram się więc najpierw przedstawić sposób argumentacji, jaki podejmuje Kościół zapytany o swoją wiarę w powstanie z martwych Chrystusa. Następnie chciałbym uzasadnić, jak w ogóle możliwe jest pytanie o dowody na coś, co doktryna Kościoła katolickiego ujmuje jako tajemnicę wiary, czyli prawdę przekraczającą ludzki sposób pojmowania świata. Na samym końcu przedstawię i pokrótce wyjaśnię niektóre z bardziej znaczących "dowodów". Chciałbym, aby mój tekst posłużył nie tylko lepszemu zrozumieniu trudnych kwestii teologicznych związanych z prawdą o Zmartwychwstaniu, ale także, aby inspirował czytelników do przemyślenia udziału człowieka w tej tajemnicy, zarówno w życiu doczesnym, jak i wiecznym.

Wiara w Zmartwychwstanie a wiara w Synostwo Boże Jezusa

Nauka Kościoła o tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa brzmi następująco: w trzeci dzień po śmierci i złożeniu ciała do grobu Jezus Chrystus został uwolniony/uwolnił się definitywnie od panowania nad Nim śmierci; następnie Jego ciało zostało przemienione i przyjęte do chwały nieba; powstanie z martwych Chrystusa jest źródłem i zapowiedzią powstania z martwych wszystkich ludzi

(zmartwychwstania na życie wieczne lub na potępienie); przez Zmartwychwstanie została ostatecznie potwierdzona prawda, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym i jedynym Zbawicielem świata; ukazywanie się Chrystusa Zmartwychwstałego uświadomiło uczniom, że Syn Boży pokonał śmierć nie tylko dla siebie (pro se), ale także dla nas (pro nobis), tzn. dla naszego zbawienia. Ta sumaryczna wypowiedź wymaga oczywiście wielu dodatkowych wyjaśnień. Przedstawiłem ją jednak w tej postaci ze względu na całościowy ogląd sprawy, do której chcę odnieść się jedynie częściowo. Zależy mi bowiem przede wszystkim na wypukleniu zaledwie jednego aspektu wiary dotyczącej zmartwychwstania Chrystusa. Nie chodzi bowiem tylko o to, że Chrystus pierwszy przeszedł ze śmierci do nowego życia. Tak, jakby inni ludzie obok Niego mogli dokonać tego samego. Takiego uwolnienia przez Boga na końcu czasów w większości oczekiwali również Żydzi, a przecież wielu z nich nie uwierzyło w zmartwychwstanie Chrystusa. Podstawową trudnością wiary w Zmartwychwstanie było bowiem ugruntowane przekonanie Żydów o niemożliwości pokonania śmierci przez pojedynczego człowieka, zanim nastąpi ostateczna interwencja Boga w losy całej ludzkości. Inaczej mówiąc: jeśli ktoś wierzył, że ten człowiek, który nosił imię Jezusa z Nazaretu i narodził się z Maryi, jest również Synem Bożym, ten potrafił także uznać prawdę, że mógł On w sobie dokonać uwolnienia całej ludzkości z więzów śmierci. Jeśli natomiast postrzegał Jezusa jedynie jako człowieka, nie rozumiał, dlaczego właśnie w Nim Bóg miałby ostatecznie zbawić cały świat. O tym więc, że ktoś daje wiarę powstaniu z martwych Jezusa Chrystusa, decyduje wprawdzie wiara w to, czy On naprawdę jest Synem Bożym. >>>

Podobnie było w historii pierwotnego Kościoła. Żydzi, którzy dostrzegali w Nim obiecanego Mesjasza, stawali się Jego uczniami. Chociaż przeżyli głębokie rozczarowanie faktem Jego haniebnej śmierci na krzyżu i uciekli w chwili Jego pojmania, to jednak tylko tym, swoim wybranym uczniom, ukazał się zmartwychwstały Pan. Widzimy tutaj zasadniczą ciągłość wiary tych, którzy uwierzyli Chrystusowi przed śmiercią i którzy oglądali Go żywego już po zmartwychwstaniu. Nawet jeśli ktoś mógłby kwestionować doskonałą wiarę uczniów w Synostwo Boże Jezusa przed zmartwychwstaniem - prawdą jest, że gdyby faktycznie wierzyli, że On jest Bogiem, nie uciekliby z ogrodu Oliwnego, ale oczekiwali boskiej interwencji - to jednak nie może podważyć faktu, że ci sami uczniowie zaufali wcześniej Jego słowu i zostawili wszystko, poszli za Nim. Pierwsi uczniowie Chrystusa, czyli pierwotny Kościół, o tyle więc wierzyli, że On zmartwychwstał i pokonał ostatecznie śmierć, o ile wcześniej uwierzyli także, że On jest Bożym Posłańcem, Mesjaszem obiecanym przez proroków. Tylko dlatego, że uwierzyli Chrystusowi i spotkali Go żyjącego już po śmierci krzyżowej, na ich świadectwie opiera się wiara Kościoła w zmartwychwstanie Chrystusa.

Nieobojętni świadkowie

Doszliśmy w ten sposób do splotu dwóch istotnych prawd. Pierwsza, która mówi, że Jezusa Zmartwychwstałego oglądali jedynie ci, którzy uwierzyli Jego słowom, głoszonym przez Niego jeszcze zanim umarł na krzyżu. Kiedy natomiast spotkali Go osobiście już po zmartwychwstaniu - i to jest druga istotna prawda - stali się pierwszymi świadkami Jego chwały, tj. Syna Bożego, który pokonał śmierć i zasiada po prawicy Ojca. Tym, co splata obie prawdy, jest po raz kolejny słowo "wiara".

Dopiero na podstawie tak postawionej sprawy możemy zastanowić się, dlaczego w ogóle można mówić o "dowodach" na zmartwychwstanie Chrystusa, jeśli jest ono w gruncie rzeczy tajemnicą

wiary. Z jednej bowiem strony nasza wiedza o tym, co wydarzyło się ze zmarłym Jezusem z Nazaretu, osadza się jedynie na świadectwie Jego uczniów. Z drugiej jednak strony musimy pamiętać, że nie były to zeznania postronnych osób, neutralnych obserwatorów. Byli to uczniowie, którzy już wcześniej uwierzyli Jego słowom. Mowa jest więc o osobach, które były głęboko zaangażowane w sprawę, o której świadczyły.

Dla niektórych nam współczesnych jest to swego rodzaju kontrargument wobec prawdziwości powstania z martwych Chrystusa. Nasza nowoczesna mentalność skłonna jest uważać, że najlepszym świadkiem wydarzenia i jego wiarygodnym sprawozdawcą jest ten, kto stoi niejako z boku i "na chłodno" przygląda się temu, co się wydarza. W przypadku świadków Zmartwychwstania, jak już o tym była mowa, jest zdecydowanie inaczej. Czy jednak oznacza to, że są oni mniej wiarygodni, ponieważ nie pozostali obojętni na nauczenie Chrystusa? A może Kościół nie powinien polegać na opinii niewielkiej grupy Żydów, którzy również dobrze mogli wymyślić Jego zmartwychwstanie tylko po to, aby nie ośmieszyć się przed tymi, którzy od początku nazywali ich niebezpiecznymi sekciarzami? Tym bardziej że wielu Żydów uważało śmierć przez ukrzyżowanie jako znak potępienia i opuszczenie przez Boga. A może trauma po stracie nauczyciela popchnęła kilku z nich do stworzenia pięknej legendy o żywym Chrystusie? Takie opowiadanie zapewne miałoby silną moc łagodzącą psychologiczne rozczarowanie, które nastąpiło po haniebnej śmierci Jezusa na krzyżu. A może ci sami wykradli ciało i chcą w sposób cudowny wytłumaczyć Jego zniknięcie, powtarzając fałszywe zeznania, że On sam wyszedł z grobu? Krótko mówiąc, pytanie brzmi następująco: dlaczego "dowodów" Zmartwychwstania oczekujemy od tych, którzy nie mogli i nie zachowali neutralności wobec tego wydarzenia, ale przeciwnie, deklarowali się właśnie jako ludzie wierzący w boskie posłannictwo Chrystusa?

c.d.n.

Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na kwiecień 2016 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby rolnicy indywidualni otrzymywali należyte wynagrodzenie za swoją cenną pracę.

Intencja misyjna:

Aby chrześcijanie w Afryce dawali świadectwo miłości i wiary w Jezusa Chrystusa pośród konfliktów polityczno - religijnych.

Młodzież uplotła 20 tys. różańców na ŚDM

Młodzież z Archidiecezji Katowickiej przygotowała ponad 20 tys. ręcznie plecionych różańców. Otrzymują je w lipcu zagraniczni pielgrzymi, którzy odwiedzają region przed Światowymi Dniami Młodzieży w ramach tzw. dni w diecezji.

"Pomysł spodobał się młodzieży. W akcję zaangażowały się przede wszystkim grupy z parafii, różnych wspólnot formacyjnych oraz ze szkół" - powiedział PAP koordynator diecezjalny ŚDM ks. Marcin Wierzbicki.

Chętnym rozdano sznurki w kolorach ŚDM, czyli żółtym, czerwonym i niebieskim. To właśnie z nich powstały różańce. W Niedzielę Palmową zebrano ich w katowickiej katedrze ok. 22 tys.

Różańce otrzymają zagraniczni pielgrzymi podczas tzw. dni w diecezji, organizowanych tygodni przed ŚDM, czyli od 20 do 25 lipca. "W Archidiecezji Katowickiej spodziewamy się ok. 20. tys. osób. Każda z nich na początku pobytu otrzyma pakiet, w którym znajdują się także te różańce" - wyjaśnił.

Większość pielgrzymów zostanie na ten czas zakwaterowana u rodzin, które zgłosiły taką chęć. W Archidiecezji Kato-

wickiej przygotowano dla nich wiele atrakcji; pielgrzymi będą m.in. mogli zwiedzić pobliskie miejsca będące atrakcją turystyczną i religijną, czy wziąć udział w spotkaniach ewangelizacyjnych. Centralnym punktem wydarzeń będzie koncert na katowickim lotnisku Muchowiec; według szacunków ma w nim wziąć udział nawet 60 tys. osób - pielgrzymów, wolontariuszy, rodzin podejmujących gości, biskupów, księży.

W organizację tych wydarzeń zaangażowało się także miasto Katowice, które przeznaczyło na inicjatywy związane z ŚDM 1,6 mln zł.

Centralne obchody ŚDM rozpoczną się 26 lipca w Krakowie; od 27 do 31 lipca będzie w nich brał udział papież Franciszek.



INTERCJE MSZALNE

Kwiecień 2016

Piątek 18 ⁰⁰	1 kwietnia Za + Helenę Kreis w 30 dn. po śm.	Sobota 18 ⁰⁰	16 kwietnia
Sobota 18 ⁰⁰	2 kwietnia R. Jarczyk	Niedziela 4 Wielkanocna 8 ⁰⁰	17 kwietnia Za + Marię Chudy
Niedziela 2 Wielkanocna 8 ⁰⁰	3 kwietnia Chrzest Zak Kajetan	10 ⁰⁰	R. Kuszka
10 ⁰⁰		14 ³⁰	R. Nocoń
14 ³⁰		Poniedziałek 8 ⁰⁰	18 kwietnia
Poniedziałek 8 ⁰⁰	4 kwietnia	Wtorek 8 ⁰⁰	19 kwietnia
Wtorek 8 ⁰⁰	5 kwietnia W int. emerytów i osób starszych	Środa 8 ⁰⁰	20 kwietnia
Środa 8 ⁰⁰	6 kwietnia	Czwartek 18 ⁰⁰	21 kwietnia
Czwartek 18 ⁰⁰	7 kwietnia	Piątek 18 ⁰⁰	22 kwietnia R. Gimlik
Piątek 18 ⁰⁰	8 kwietnia	Sobota 18 ⁰⁰	23 kwietnia R. Cholewa
Sobota 18 ⁰⁰	9 kwietnia R. Kędzia	Niedziela 5 Wielkanocna 8 ⁰⁰	24 kwietnia
Niedziela 3 Wielkanocna 8 ⁰⁰	10 kwietnia	10 ⁰⁰	
10 ⁰⁰		14 ³⁰	
14 ³⁰	R. Drozd	Poniedziałek 8 ⁰⁰	25 kwietnia
Poniedziałek 8 ⁰⁰	11 kwietnia	Wtorek 8 ⁰⁰	26 kwietnia
Wtorek 8 ⁰⁰	12 kwietnia	Środa 8 ⁰⁰	27 kwietnia
Środa 8 ⁰⁰	13 kwietnia Fatimska	Czwartek 18 ⁰⁰	28 kwietnia
Czwartek 18 ⁰⁰	14 kwietnia	Piątek 18 ⁰⁰	29 kwietnia
Piątek 18 ⁰⁰	15 kwietnia	Sobota 12 ⁰⁰	30 kwietnia ślub Dorota Ciszewska – Grzegorz Białek
		18 ⁰⁰	

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Kwiecień - Sierpień 2016

2 kwiecień 2016	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
16 kwiecień 2016	Słowicka Iwona
	Lipińska Beata
	Krajewska Wioleta
30 kwiecień 2016	Rodzice dzieci przystępujących do I komunii świętej
7 maj 2016	Rodzice dzieci obchodzących rocznicę I komunii świętej
21 maj 2016	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
	Golec Aleksandra
4 czerwiec 2016	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
18 czerwiec 2016	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
2 lipiec 2016	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Mazur Barbara
16 lipiec 2016	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Ziemniaczane muffiny

Składniki:

- 1,4 kg ziemniaków
- 90 g masła
- 3 g suszonego czosnku
- 1 łyżeczka tymianku
- 25 g parmezanu
- sól i pieprz

Przygotowanie:

Na samym początku trzeba zająć się formami do babeczek, które w tym przepisie będą nam bardzo potrzebne. Ich wnętrza należy nasmarować tłuszczem.

Umyj i obierz ziemniaki. Następnie musisz je bardzo cienko pokroić w plasterki. Najlepiej, jakbyś w domu posiadał krajalnicę. Warzywa przełóż do miski i dodaj do nich parmezan. Dopraw wszystko solą, pieprzem, czosnkiem i tymiankiem. Dopiero wtedy dodaj roztopi-

one masło. Dokładnie, ale zarazem bardzo delikatnie wymieszaj ziemniaki. Ułóż 'piramidkę' z ziemniaków i włóż ją do formy na muffinki. Na sam wierzch dodaj ponownie odrobinę pieprzu i tymianku. Gdy forma będzie zapełniona, włóż ją do rozgrzanego do 190°C piekarnika na około 50 minut. Po upływie czasu wyciągnij formę i za pomocą nożyka wyciągnij babeczki. Czyż to nie jest genialny pomysł?! Posyp je jeszcze parmezanem i wszystko jest gotowe.

CWB



Kącik humoru

Zdarzyło się pewnego razu, że Unia Europejska posiadała złomowisko w samym środku pustyni. Unia orzekła, że ktoś może dokonać kradzieży ze złomowiska, zatem stworzyła stanowisko nocnego stróża i zatrudniła do tej pracy człowieka. Następnie Unia powiedziała:

- Jak stróż nocny może wykonywać swoją pracę, kiedy nie dostał instrukcji?

Stworzyła zatem Unia Dział Planowania i zatrudniła dwoje ludzi - jednego do pisania instrukcji, drugiego do odmierzania czasu pracy. Następnie Unia Europejska rzekła:

- Skąd mogę wiedzieć, czy nocny stróż wykonuje swą pracę prawidłowo?

Zatem Unia stworzyła dział Kontroli Pracy i zatrudniła dwoje ludzi, jednego do zbadania problemu, a drugiego do pisania raportów. Następnie Unia powiedziała:

- W jakiś sposób należy tym wszystkim ludziom płacić.

Unia stworzyła więc stanowisko referenta do spraw obliczania czasu pracy i księ-

gowego, po czym zatrudniła na te stanowiska dwoje ludzi. I rzekła Unia:

- Kto będzie odpowiadał za tych ludzi?

I Unia stworzyła Dział Administracji i zatrudniła w nim troje ludzi - kierownika administracyjnego, jego zastępcę i sekretarkę. I Unia oznajmiła:

- Przez rok przekroczyłam budżet o 18 tysięcy, muszę zatem dokonać cięć w budżecie.

I zwolniła Unia z pracy nocnego stróża.

Zebranie w małym miasteczku.

Mówi starszy mężczyzna:

- My to już chyba tej Unii Europejskiej nie doczekamy, ale ta nasza młodzież to na pewno.

Na to odzywa się jakiś staruszek:

- I dobrze tak, chuliganom!

- Dlaczego pszczoły z całej Polski poleciały do Unii Europejskiej?

- Bo poczuły lipę...

Papież Franciszek: Niech Jubileusz leczy rany i otwiera drogi (11 kwietnia 2015) fragmenty

Wciąż rozbrzmiewa w nas wszystkich powitanie zmartwychwstałego Jezusa skierowane do swoich uczniów w wieczór Wielkanocy: „Pokój wam!” (J 20,19). Pokój, zwłaszcza w tych tygodniach nadal pozostaje pragnieniem wielu ludów, które doświadczają niesłychanej przemocy, dyskryminacji i śmierci, tylko dlatego, że noszą chrześcijańskie imię. Nasza modlitwa jest jeszcze bardziej intensywna i staje się wołaniem o pomoc do Boga bogatego w miłosierdzie, aby wspierał wiarę wielu braci i sióstr, którzy cierpią, prosząc jednocześnie o nawrócenie naszych serc, abyśmy przeszli od obojętności do współczucia.

Święty Paweł przypomniał nam, że zostaliśmy zbawieni w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa. On jest naszym pojednaniem, żyjący pośród nas, aby zaoferować nam drogę pojednania z Bogiem i między braćmi. Apostoł przypomina, że pomimo trudności i cierpień życia, wzrasta jednak nadzieja na zbawienie, jaką miłość Chrystusa zasiała w naszych sercach. Miłosierdzie Boże rozlało się w nas, czyniąc nas sprawiedliwymi, dając nam pokój.

W wielu sercach pojawia się pytanie: dlaczego dziś Jubileusz Miłosierdzia? Po prostu dlatego, że Kościół, w tym czasie wielkich przemian epokowych jest wezwany do bardziej wyraźnego ukazywania znaków obecności i bliskości Boga. Nie jest to czas na rozrywkę, ale przeciwnie by trwać na czuwaniu i rozbudzić w nas umiejętność spoglądania na to, co

istotne. Jest to czas, aby na nowo odkryć poczucie misji, jaką Pan powierzył swemu Kościołowi w dzień Wielkanocy: być znakiem i narzędziem miłosierdzia Ojca (J 20, 21-23). Z tego powodu Rok Święty będzie musiał budzić pragnienie umiejętności zrozumienia wielu znaków czułości, jakie Bóg daje całemu światu, a szczególnie tym, którzy cierpią, są samotni i opuszczeni, a także nie mają nadziei na przebaczenie i nie mają poczucia, że są kochanymi przez Ojca. Rok Święty: aby obudzić w nas radość z powodu tego, że zostaliśmy odnalezieni przez Jezusa, który jako Dobry Pasterz przyszedł, żeby nas szukać, bo się zagubiliśmy. Jubileusz: aby dostrzec ciepło miłości Chrystusa, który bierze nas na swe ramiona, aby nas doprowadzić z powrotem do domu Ojca. Rok, w którym możemy być dotknięci przez Pana Jezusa i przemienieni Jego miłosierdziem, abyśmy także i my stali się świadkami miłosierdzia. Oto dlaczego Jubileusz: bo jest to czas miłosierdzia. Jest to czas stosowny, aby leczyć rany, aby niestrudzenie spotykać tych, którzy czekają, aby zobaczyć i namacalnie dotknąć znaków bliskości Boga, aby zaoferować każdemu, wszystkim drogę przebaczenia i pojednania.

Niech Matka Bożego Miłosierdzia otworzy nasze oczy, abyśmy zrozumieli zadanie, do jakiego jesteście powołani i wyjedna nam łaskę przeżywania tego Jubileuszu Miłosierdzia ze świadectwem wiernym i owocnym.

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)